



W Piątek dnia 30. Października 1812.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Journal de Paris umieścił następują-
cy artykuł:

„Kiedy odgłos zwycięstw W. Wojska rozlega się po całej Europie, kiedy orzeł Cesarski unosi się nad murami Kremlina, starożytnego Czarów mieszkania, słuszną, użyteczną uwagę czytelników naszych na wysokie myśli, jakie takowe wypadki poddają. Najpierwszą uwagą wpada naturalnie na ową cudowną odmianę, jaką od lat kilku na około nas widzimy. Nie wyszła jeszcze z pamięci naszej ową epoką, kiedy wojska Moskiewskie obozujące między Al-pami odzywały się zuchwale z nadzieją spustoszenia ziemi Francuzkię, i ujęcia w barbarzyńskie iarzmio oyczyzny sławy i kunsztów. Samo imię Moskalów wzniecało owe nieuważną trwogę, jaką zawsze sprawuje niebezpieczeństwo, po pierwszy raz dopiero zagrażające. Mogłaby wóczas najsміelsza imaginacya do tego podnieść się stopnia, aby przypuszcila sobie, iż w lat kilka wojsko Francuzkie pomści się w starożytnę stolicy Państwa Moskiewskiego niepomyślności nad Trebią i pod Novi? Ale myśl ta stałaby się naturalniejszą od czasu, jak Słońce Austerlickie oświeciło pogrom pułków Moskiewskich, gdyby umiarkowanie Cesarza Francuzów zdobyczy jego nie było ograniczenia? Oto Moskwa niewierna swoim przyrzeczeniom nie wyrzekła się owę polityki, która już od wieku wiedzie ię ambicyą ku południowę Europie. Podpisując ona traktat pokoju, myślała zaraz o sposobach obrócenia wulwecz warunków jego, i zaniosło się

już na zerwanie pokoju; gdy wtém intrygi Ministryum Angielskiego przyspieczyły epokę nowę wojny. Zwycięstwo towarzyszyło orłowi Francuzkiemu do brzegów Wisły i Niemna, a wojsko Moskiewskie, uderzone iakby piorunem pod Friedlandem, przez powtórne ucieknienie się iedynie do wspaniałę łaskawości zwycięzcy niedobitki swoje ocaliło. — Nowy traktat pokoju i przymierza wojnę ukończył. Należało się wtedy spodziewać, że już Moskwa nie naruszy spokoyności ładu stałego, i że wielkie zamiary rządu Francuzkiego względem przywrócenia narodom wolności handlowę i morskię nie doznają już zawady ze strony mocarstwa, których uskutecznienie tyle ie także obcho-dziło. Lecz przelekciona Angliia zamieniła Półwysp (Hiszpanią i Portugalią) w teatr nowych intryg swoich. Duch fakcyi ocuciający się, gdy rząd usypia, poruszył wkrótce stolicę i prowincye Hiszpańskie; wszędzie weszły nasiona rewolucyi; Monarchiia Hiszpańska i sam Monarcha stanęli już nad przepaścią anarchii; znieważony był maiestat Królewski, najświętsze traktaty wyraźnie zgrałcone, owo zgoła, wszystko oznaczało pograżenie ustanowień, i tryumf polityki Angielskię, od 20 lat nieprzestającę mieszać spokoyności narodów, gdy wtém zstąpił Monarcha Hiszpański z tronu bliskiego upadku, i ocalenie Hiszpanii powierzył Bohatyrowi, który Francją ocalił. Naówczas Angliia odetkała na Półwyspie wszystkie źródła przekupstwa i zepsucia; pochlebiła przesądom, zapaliła namiętności męznego ludu, ale mało co oświeconego, i rozpoczęła oycoboczą wojnę Hiszpanów z naturalnymi ich sprzymierzeńcami, wbrew dobru Hiszpanii, a dogodnie dobru nieubraganych ię nieprzyjaciół. — Ze jeszcze godzina wypędzenia woj-

ska Angielskiego z Hiszpanii nie była oznaczoną od jeniusza władającego losami Francyi, ztąd pochodzi, iż obojętne postępowanie Moskwy zatrzymało na Północy większą część woyska Francuzkiego. Nie dotrzymała ona najmniejszego przyrzeczenia, a powiększając się na wszystkie strony, dostarczała Anglii wbrew traktatom wszelkich zasitek handlu i ziemi swojej. Nareszcie, biorąc umiarkowanie towarzyszące zawsze sile za znak słabości, gotowała się otwarcie do nowéj wojny. Pyszna z nieiakich korzyści nad niewyćwiczonemi woyskami (Tureckiem), odrzuciła wszelki projekt układow, i wyzwała w zaślepieniu swoim zwycięzców Austerlickich i Friedlanskich. — Taki był skutek téj nowéj walki, iaki być powinien. Prowadzone woyska Francuzkie od wielkiego Monarchy swojego przewyższyły, iezli to podobna, dawniejsze dzieła swoje wojenne, a meźni sprzymierzeńcy nasi dali chlubne dowody stałej wierności. — Oswobodzona Polska bez krwi przelewu; S m o l e Ń s k świadkiem dwoistego zwycięstwa; powtórzenie bitwy Austerlickiéj nad rzeką Moskwą; nakoniec, opanowanie miasta Moskwy, gdzie schodzą się wszelkie zasitki tego Państwa; wszystkie te pamiętne wypadki, które w dziejach świata znakomite miysce mieć będą, były 4 miesiący owocem. Tu to zastanowić się należy w całej obszerności nad cudowną siłą rządu, wiodącego razem dwie ważne wojny na dwóch końcach Europy, gdy w tymże czasie panuje iak największa cisza i zupełne bezpieczeństwo wewnątrz Państwa Francuzkiego. Ktoregoż Francuza, prawdziwie godnego tego imienia, nie powiększy się imaginacya, i dusza na ten wielki widok nie wzniesie? Tryumfy zaszczycające oyczyznę przynoszą chwałę obywatelom; a gdy te tryumfy gotują ich szczęśliwość, powinny w nich wzbudzić zapał i wdzięczność. Prózną byłoby rzeczą pokrywać, iż przymierze Moskwy z Anglią groziło wszystkim ludom dwoistym despotyzmem; a gdyby pomyslny skutek zamiary ich uwieńczył, cała Europa wpadłaby znowu w ciemnotę i barbarzyństwo. Angliia, pragnąca chciwie posiadać sama tylko wszelkie światło i handel, chce inae narody trzymać w ciemnocie i szkodliwych przesadach. W Hiszpanii, jest ona za Inkwizycją świętą z téj saméj pobudki, iaka ją wiedzie do poświęcenia neutralnych Mocarstw iéj chciwości kupieckéj.

Chciałaby mieć monopolium przemysłu i wiadomości ludzkich; ale usiłowania iéy będą nadaremne. Już Hiszpani, których stolice Angliicy opuszczają, zaczynają poznawać realne interessa swoje. Angliia wraz z Moskwą pokonaną została w Murach miasta Moskwy.

T e a t r W o j n y .

XXII. Bulletin wielkiego woyska.

W Moskwie dnia 27. Wrzesnia. — Komendant generalny Lesseps mianowany jest Intendentem prowincyi Moskwy. Ustanowiono ón Muncypalność i rozmaite Kommissye, której członkami są sami rodowici Moskale. — Ogień wszędzie już całkiem ugaszony. Codziennie znachodziny więcéj ieszcze składow cukru, futer i sukna. Woysko niepracielskie zdaie się cofać na Kalugę i Tulię. W Tuli znayduie się naywiększa bryka broni Państwa Rossyyskiego. — Przednia straż nasza stoi nad rzeką Pak. Cesarz mieszka w Imperatorskim pałacu Kremlinie. Znaleziono tamże kanaanacie ozdób należących do koronacy imperatora, tudzież wszystkie chorągwie, re Rossyanie od stu lat na Turkach zdobyli. Pogoda jest prawie taka, iak w Paryżu ku końcowi Października; pada czasami deszcz, a szron był już także dwa razy. Według wyznania rodowitych mieszkańców Moskwa i inne rzeki kraiu nie zamrzają przed końcem Listopada. Naywiększa część woyska rozłożoną jest na leżach w Moskwie, i wypoczywa po trudach swoich.

Do tego bulletinu załączony jest następujący artykuł z Journal de l'Empire: Według iednego listu z Moskwy, chciał tamże pierwszych dni Czerwca pewien Obcy, który się Schmidtem mianował, za rodowitego Würzburgczyka udawał. Mimo wszelką przyczynę powątpiewać o jego nazwisku, i trzymano go raczéj za Anglika niż za Rosjanina. Miał on przy sobie, który także inne przyjął nazwisko. Oba zaięli dom w Woroncowie, w miejscu odległym o 4 wiorsty (1/2 mili) od Moskwy, a leżącym na gościńcu Katugskim. W kilka dni późniéj było już przeszło 500 robotników zgromadzonych w tym domu, strażę porozstawiane zabraniały wstępu demu, który do téj nie należał roboty.

rektorowie tego wielkiego warsztatu żądali potem ogromną ilość opilek, a u fabrykanta Preitera zamówiono za 25000 rubli oleju koperwasowego. Preiter dostarczył go natychmiast za 20000 rubli, które mu gotowizną wypłacono, i teraz jeszcze znajduje się w fabryce jego o 40 wiorst od Moskwy leżący 1500 pudów (60000 funtów) tegoż towaru do rozrządzenia Gubernatora Rostopszyna. Gubernator ten wydał d. 4. Września odezwę téj treści: aby się nikt nie przeląkł, jeżeli nazajutrz huk wielki nastąpi; gdyż ma być czynione doświadczenie z tak zwaną piekielną machiną, która pewnie zupełny sprawi skutek, a przez którą zamysłano zniszczyć całe wojsko francuzkie. Machina była dopiero d. 8. Września gotową i czyniono z nią jeszcze tegoż samego dnia doświadczenie; lecz ten gatunek balonu nie mógł się podnieść z ziemi. Tu dopiero rozszerzyła się wieść, iż czynią odmiany z tą machiną; iednakże w kilka dni później dowiedzieli się mieszkańcy, że porzucono ten zamysł dla zatrudniania się sztucznymi feierwerkami, które były przeznaczone na zapalenie miasta, gdyby je wojsko nasze zająć miało.

Zda się, iż tak zwany Schmidt przybył z Wiednia, i opatrzonym został przez Ministra rossyjskiego przy Dworze Austryackim paszportami do Rossyi i listami wierzytelnościami. Opuścił ón Moskwę dopiero we dwa lub trzy dni po przybyciu zwyciężkiego wojska francuzkiego do téj stolicy.

Gazeta Warszawska donosi co następująco:

Ostatnie listy z miasta Moskwy są pod d. 9. Października. Główna kwatery N. Cesarza Napoleona była tam ciągle. Król Neapolitański i Xiążę Poniatowski posunęli się na gościncach ku Tuli i Kałudze. Niedaleko tego ostatniego miasta, przednie strażne nieprzyjacielskie odparte zostały z znaczną stratą.

Journal de l'Empire umieścił następujący artykuł:

„Przyście zwyciężkiego wojska Francuzkiego do starodawnej stolicy Carów, do wielkiego środkowego miasta państwa Moskiewskiego, jest jednym z wypadków nowoczesnej historii najbardziej zadziwiających. Lubiśmy nawykli widzieć Cesarza Francuzów wielkie i zdumiewające plany wojenne przedsięwziętego i wykonywanego, iednakże obecność tego Monarchy w mieście Mo-

skwie ma coś więcej nadzwyczajnego od tego wszystkiego, co dotąd historia jego może wystawić najosobliwszego. Odległość Paryża od Moskwy równająca się prawie odległości stolicy Alexandra Wielkiego od stolicy Monarchii Perskiej, natura miejsc i klimatów mianych za niedostępne prawie dla wojsk Europejskich, pamięć na wielkiego wojownika, któremu się podobny projekt nie udał, sąsiedztwo Azyatyckich narodów widzących już uciekających do nich z pogromu nad rzeką Moskwą, wszystko to przykładają do nadania postępowi Wielkiego wojska cechy cudu, przypominającego wyprawy najświetniejsze w starożytności. Iednakże są ludzie tak mało rzeczy znający, którzy sławie cenią ogromne straty Moskalów i prawie rozpaczające teraz położenie ich państwa. Błaha te głowy zastanawiają się tylko okiem nad jeograficzną rozległością onego, i odurzone niezmierną długością tego kraiu mniemają, iż rząd Moskiewski cofnąwszy się do Kazanu, a z tamąd może do Tobolska, zdola zyskać na czasie, zgromadzić świeże wojska, i strat swoich powetować. Byłoby to prawdą, gdyby państwo Moskiewskie było prawie tak, jak Francuzkie, kraiem żyznym, i również wszędzie zaludnionym. Lecz nadzwyczajna różnica w tym mierze między prowincjami Moskiewskimi wykazuje iasno niezmierną różnicę między polityczną i wojskową wartością tych prowincyi, uważanych za zdobycz wręku zwycięzcy lub za przytułek dla zwyciężonych.

Następujące rachuby *) okażą iasniey prawdę tego twierdzenia:

Porównamy najprzód powierzchnią i ludność obu Państw Moskwy i Francyi, podług teraźniejszych składających je części.

Cała powierzchnia Państwa Moskiewskiego w Europie i Azji, czyni 344,862 [] mil jeograficznych (15 na ieden stopień); ludność wynosi 41,000,000, a zatem biorąc średnią miarę przypada na iedną milę [] 118 do 119 mieszkańców. Z tego należy do Moskwy Europejskiej

*) Rachuby te, które w dzienniku francuzkim na kwadratach mile francuzkie (Lieues carrées) są czynione, zredukowane zostały na jeograficzne mile kwadratowe, i zaliczono do nich niektóre nowe przydatki do porównania.

(policzywszy do nię Gubernie Astrachańską, Saratowską, Symbirską, Pensańską, Wiet-
ską i Kazańską) 83,270 mil □, i 37,400,000
mieszkańców; a zatem biorąc średnią miarę,
przypada na jedną milę □ 449 do 450 mie-
szkańców. Do Moskwy Azyatyckiey
należy 261,592 mil □, i 3,600,000 mieszkań-
ców; przeto biorąc średnią miarę, przypada
na jedną milę □ tylko 13 do 14 mieszkań-
ców. Cała powierzchnia Państwa Fran-
cuzkiego czyni 13,260 mil □; ludność wy-
nosi 40,307,000, a zatem, biorąc średnią mia-
rę, przypada na jedną milę □ 3042 mie-
szkańców.

Co się tedy tycze Rossyi, wynosi po-
wierzchnia czternastu Gubernii, w samym
środku tegoż Państwa leżących 12,424 mil □,
gdzie się znajduje 14,743,000 mieszkańców;
iako to:

Gubernie.	Mile □.	Ludność.	Mie- szkań- ce na 1 milę □.
Moskiewska	474	1,283,000	2706
Włodzimierska	879	1,045,000	1187
Jarostawska	691	918,000	1328
Kostroma	1808	978,000	557
Nizno - Nowo- gorodzka	961	979,000	1019
Rezańska	613	1,043,000	1701
Tambowska	1072	1,059,000	989
Woroneżka	1434	971,000	677
Kurska	701	1,174,000	1674
Orełska	755	1,162,000	1558
Tulska	498	1,051,000	2110
Kaługańska	395	925,000	2339
Smoleńska	1008	1,071,000	1062
Twerska	1135	1,084,000	955
	12,424	14,743,000	—

Przypada zatem biorąc średnią miarę
1185 do 1186 mieszkańców na jedną milę □.

Powierzchnia dziewięciu innych Gu-
bernii, które ze strony południowo - zacho-
dniey, po największhey części nad Dnie-
prem leżą, a z byłey Polski, tudzież U-
krainy składają się, czyni 8926 mil □, a
ludność wynosi 8,336,000; to jest:

Gubernie.	Mile □.	Ludność
Grodzieńska	675	546,000
Mińska	1731	890,000
Mohilewska	867	795,000
Wołyńska	1353	1,153,000
Podolska	1250	1,197,000
Kijowska	900	1,012,000
Czerniechowska	462	891,000
Putawska	708	890,000
Słobodzkiey U- krainy.	890	957,000
	8926	8,336,000

biorąc zatem średnią miarę, przypada na jedną
milę □ 934 mieszkańców, którzy składają się
z Polaków, Kozaków i Moskali Odstąpiona
w roku 1807mym ze strony Króla Pruskiego
część Nowo - Wschodnich Prus (Białystok i Bielsk), zawiera w sobie około
mil □, i ma blisko 120,000 mieszkańców;
odstąpiona zaś od Austrii r. 1809. część (Galicja)
liczy wschodniey (Ziemia Tarnopolska)
nie jest wprawdzie tak wielką, lecz ma
400,000 ludności.

Oprócz tych dwóch, opisanych dotych-
czas głównych części Państwa Moskiewskie-
go, stanowiących prawdziwy punkt środko-
wy sił onegoż, znajduje się w pow. /echno-
ści na rozległych powierzchniach tylko roz-
sypana ludność i średnia urodzajność.

Dziewięć Gubernii, leżące nad mo-
rzem Bałtyckim, lub nad rzekami wpadają-
cemi do tegoż morza, to jest:

Gubernie.	Mile □.	Ludność.
Wiburska	781	224,000
Petersburska	842	683,000
Nowogrodzka	2578	693,000
Pskowska	1045	694,000
Estońska	304	240,000
Inflantska	938	632,000
Witebska	794	745,000
Kurlandzka	452	405,000
Wileńska	1284	816,000
	9024	5,132,000

Mie-
szkań-
ce na
1 milę
□.
808
314
916
835
957
1023
1023
1259
1075

Mie-
szkań-
ce na
1 milę
□.
288
805
268
664
787
686
936
896
653

zbliżają się co do polityczney wartości do Gubernii środkowych, a to naybardziej z powodu korzystnego położenia swojego dla handlu, i dla swoihey po części znaczney urodzajności; ludność ich iednakże jest mnieysza; biorąc średnią miarę, przypada na każdą milę \square tylko 568 do 569 mieszkańców, nie będących po naywiększhey części Moskiewskiego rodu; iako to: Polaków, Litwinów, Inflanctzyków, Estończyków, i t. d. — Finlandya, która r. 1809go przez Szwecyą Moskwie odstąpioną została, ma na powierzchni 5479 mil \square naywięcęy 900,000 mieszkańców.

Gdy zaś rzucimy okiem na północne i południowe końce tego Państwa, ujrzymy wszędzie same smutne, nieżyzne pustynie. W trzech Guberniach: Archangielskiéy, Ołonezkiéy (obie nad białém morzem) i Wołogskiéy, wynosi ludność na 21,624 mil \square tylko 1,101,000 dusz, a zatem biorąc średnią miarę przypada naywięcęy 50 mieszkańców na iedną milę \square ; to jest:

Gubernie.	Mile \square .	Ludność.	Mie- szkań- ce na 1 milę \square .
Archangielska	11970	205,000	17
Ołonezka	3787	272,000	72
Wołogaska	6,867	624,000	81
	<hr/>	<hr/>	<hr/>
	21,624	1,101,000	—

Do tego ieszcze składa się czwarta część téy ludności z samey dzicyz wyęsarający się po pustyniach.

Trzy Gubernie: Tauryyska, Jekaterynostawska, i Mikołajewska nad brzegami Czarnego i Azowskiego morza, i pod równymże stopniem szerokości iak Burgundyą leżące, mają tylko 2,049,000 mieszkańców na 3648 milach \square . to jest:

Gubernie.	Mile \square .	Ludność.	Mie- szkań- ce na 1 milę \square .
Tauryyska	1025	300,000	274
Jekaterynostaw- ska	1417	686,000	484
Mikołajewska	1206	1,063,000	881
	<hr/>	<hr/>	<hr/>
	3,648	2,049,000	—

a zatem przypada po 561 mieszkańców na iedną milę \square . Tatarzy uciskani i ździerani od władz Moskiewskich, licznie z kraiu uchodzą.

Daléy nad rzeką Donem i ku morzu Kaspyskiemu jest Kray bardziéy pusty. Ziemie Kozaków Dońskich i Czarnomorców, tudzież Gubernie Astrachańska i Saratowska liczą na 14662 milach \square , tylko 1,460,000 mieszkańców; a zatem, biorąc średnią miarę, przypada tylko po 99 dusz na iedną milę \square ; to jest:

	Mile \square .	Ludność.	Mie- szkań- ce na 1 milę \square .
Ziemia Kozaków Dońskich	3611	200,000	55
- Czarnomorców	1017	60,000	58
Gub. Astrachańska	5742	511,000	88
— Saratowska	4292	749,000	174
	<hr/>	<hr/>	<hr/>
	14,662	1,460,000	—

Do téy małej liczby ludności należy ieszcze horda Kałmuków, których większa półtowa wyniosła się do Chin przed 40ma laty. — Powierzchnia nabytéy przez Moskwę w nowszych czasach prowincyi Gruzyyskiéy wynosi 1,600 mil \square , na których się 400,000 mieszkańców znajduje.

Obie Gubernie Orcoburskie (Ufa i Perm) tudzież Stepa Kirgisów, ieszcze mniéy są zaludnione; mają bowiem na 43261 milach \square . tylko 1,685,000 mieszkańców; a zatem, biorąc średnią miarę, przypada tylko po 39 dusz na iedną milę \square . to jest:

Gubernie.	Mile \square .	Ludność.	Mie- szkań- ce na 1 milę \square .
Orenburska	5626	426,000	76
Permska	5954	959,000	165
Stepa Kirgisów	31681	300,000	9
	<hr/>	<hr/>	<hr/>
	43,261	1,685,000	—

Cztery Gubernie Kazańska, Wietwska, Pensańska, i Symbirska, mają przecież więcęy ludności; znajduje się bowiem na 5444 milach \square . 3,509,000 mieszkań-

ców; a zatem, biorąc średnią miarę. przypada przecie po 644 dusz na milę □; to jest:

Gubernie.	Mile	Ludność.	Mie-
	□.		szkań-
			ce na
			1 milę
			□.
Kazańska	1044	877,000	829
Więska	2221	980,000	441
Pensańska	777	775,000	998
Sybirska	1402	877,000	625
	5,444	3,509,000	—

Nakoniec właściwa Syberya, czyli 3 Gubernie: Tobolska, Tomaska, i Irkutska, nie warte nawet zastanowienia; powierzchnia ich wynosi 211,846 mil □, na których jednakże jest tylko nieco więcej, jak półtora miliona mieszkańców w większej połowie dzikich, i wążających się i tak mają:

Gubernie.	Mile	Ludność.	Mie-
	□.		szkań-
			ce na
			1 milę
			□.
Tobolska	72,547	618,000	8
Tomaska	126,460	680,000	5
Irkutska	12,839	204,000	—
	211,846	1,502,000	—

Kray po siedem tylko mieszkańców na jedną milę □ mający, można za nic uważać w rachubie politycznej i wojskowej. Wreszcie są te trzy Gubernie co do powierzchni prawie sześćnaście razy większe jak cała Francya, a półtora razy większe od całej Europy; sama Gubernia Irkutska jest przeszło dziewięć razy większą jak całe państwo Francuzkie.

(*Dokończenie nastąpi.*)

List pisany ze Swistoczcy niedaleko Bobruyska tak opiewa:

„Po odłączeniu dywizyi JW. Jenerała Dąbrowskiego od 560 korpusu, przeznaczony do trzymania w zamknięciu twierdzy Bobruyska, i po przybyciu téż dywizyi do Mohilowa, wysłał zaraz Jen. Dąbrowski Jenerała Dziewanowskiego z brzdą jego przeciw Jen. Moskiewskiemu Za-

polskiemu, który natychmiast z okolic Mohilowa cofnął się ku Mozyrowi. Po czém Jen. Dziewanowski powrócił z 7 mym pułkiem iazdy do dywizyi, a pozostał dla uważania Zapolskiego Pułkownik Hornowski z swoim 17tym pułkiem piechoty i 15tym iazdy. Tymczasem postępowała dywizya ze Swistoczcy ku Bobruyskowi, mając co wiorsta prawie do czynienia z nieprzyjacielem, ale zawsze dla nas korzystnie. Gdysmy byli w Wołczyni, nadszedł nam pułk Francuzki zwany de Marche i batalion 33go lekkiey piechoty, które Jen. Dąbrowski posłał do Kisielewic dla zupełnego przecięcia związku twierdzy z Jen. Ertel. Gdy się to dzieje, dwie kolumny Moskalów, jedna Pułkownika Dreiera, druga Pułkownika Baranowa, mające po 1 bataliony, chciały się przedrzeć z Czernichowa do Bobruyska. Wystał Hornowski Kapitana Bromirskiego z oddziałem iazdy na rozpoznanie, który przydzwany oddział nieprzyjaciel w Rochawie, część go wykiął, a 60 tak Kozaków jak piechurów zabrał i przyprowadził. Uwiadomiony Jen. Dąbrowski, iż Ertel z całą siłą swoją ciągnie przeciw naszym dywizyi, posłał walecznego Małachowskiego Pułkownika pułku 190 piechoty z tymczasem pułkiem do Hornowskiego z rozkazem zastąpienia tym kolumnom. Małachowski na czele pułków 190 i 1730 piechoty a 1560 iazdy rozbił naprzód pod Kazmierowką kolumnę Dreiera, który śmiertelnie był rannym; a potem obróciwszy się przeciw Baranowowi, posłał Hornowskiego z 3 kompaniami, i Szefa Fontanę z 2ma dywizyjami bronią przepawy. Rozpędził również kolumnę Baranowa, zabrał mu bagaze, wielką aptekę, i 300 ludzi, a wielu się potopiło. Tu Kapitan Wężyk ranił, a Podpułkownicy Fontana i Leszczyński pikietami się popisywali. Niedobitków ścigał i zabił Jen. Dziewanowski. Nadciągnął Ertel do Chłuska. Miarkując Jen. Dąbrowski, iż Ertel chce się przedrzeć do Bobruyska, kazał Majorowi Hersan dowodzącemu pułkiem de Marche, 3000 ludzi wynoszącym, wstrzymać Ertela. Pułk ten o dwie mile od Wołczyna uciekał się od gciy po południu do 10tej w nocy, kłó przy pomocy 300 naszych, wyszłych ze szpitalu, a będących pod sprawą Kapitana Poradowskiego z pułku Małachowskiego

czekania na transport żywności, który się był w tyle pozostał, poprzestał na ściganiu lekkimi wojskami nieprzyjaciela, który wziął swój kierunek ku Białemustokowi. Mieliśmy z nim kilka rozpraw, przez które dosyć znaczna liczba ieńców wpadła nam w ręce. — Naczelnny Dowódzca uznał za dobre korzystać z stanowiska swojego, aby dostać w moc swoją tę zasiłki, które nam pozakładane w Xięstwie (Warszawskiem) przez nieprzyjaciela magazyny podawały, a zniszczyć to wszystko, coby zabranem być nie mogło. W tym celu został Pułkownik Czerniszew, Fligeladjutant Jego Imperatorskiej Młci wystąpnym do Siedlec ze znacznym oddziałem lekkiej jazdy i z niejaką konną artylerją, z kąd miał rozkaz ciągnąć aż w okolice Lubiina, wysłać wszędzie na przód oddziały, i palić wszystkie te magazyny, na któreby natrafiał podczas swego ciągnięcia. Pomieniony Pułkownik uskutecznił ten rozkaz z zupełnym ukentowaniem naczelnego Dowódczy. — Drugi oddział jazdy dopiął tychże samych zamiarów w północnej, nad Bugiem graniczącej części Xięstwa. — Nieprzyjaciel będąc wprawiony w niespokojność tym posuwaniem się naszym, które brał za powszechne poruszenie, i starając się zasłonić jak najszybszą drogę z Brześcia do Warszawy, odmienił wzięty swój kieru-

nek, powrócił nazad za Bug pod Drohobyczynem, a Jenerał Regnier pociągnął ku Białej. Część przedniej straży rossyjskiej stała pod Zalescami. Ruszywszy Jenerał Essen d. 7. (19.) Października na czaty nieprzyjaciela dla rozpoznania onegoż, wdał się z nim w potyczkę, która stała się dość żywszą, iak się spodziewał. Jen. Regnier, którego siła daleko przewyższała owę, z którą Jenerał Essen nadto żywo i nie czekając na przybycie przeznaczonych sobie na pomoc siłek wojsk, uderzył, zniwolił tę część przedniej straży do cofnięcia się na tę samą posiadę, którą przed tą rozprawą zajmował. — Utraciliśmy około 300 w zabitych i ranionych, których nieprzyjaciel drogę przypłacił, tudzież jedno działo, przy którym Officer został zabitym, a którym samymi kanonierami kierować nie byli w stanie. — Dnia 7. (19.) Października uderzył Jenerał Czardlic pod Słoninem na Polski pułk gwardyi nowo-utworzony, i zniszczył go zupełnie. Co nie poległo, wpadło w niewolę. — Pomiedzy ieńcami znajduie się także Pułk Jen. Konopka. Opanowaliśmy wszystkie bagaże, i obficie napełnioną kasę miedzianą. Konie zasługują na uwagę dla nadzwyczajnej piękności. Słonin osadzony jest teraz wojskiem naszym.“

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 10. do 23. Października 1812.

<i>Dnia.</i>	<i>Czas postrzeżenia</i>	<i>Barometr.</i>	<i>Cieplomierz Reaumura.</i>	<i>Wilgociermierz.</i>	<i>Kierunek Wiatrów.</i>	<i>Odmiany powietrza.</i>
10	<i>Wsch. Słońc.</i>	27, 9, 4.	† 7, 1.	89, 1.	<i>Po. mocny</i>	<i>dészcz.</i>
	<i>2. po połud.</i>	27, 8, 6.	† 9, 6.	86, 8.	<i>Po. Z. średni</i>	<i>dészcz.</i>
	<i>10 w nocy</i>	27, 8, 6.	† 11, 3.	83, 5.	<i>Po. Z. średni</i>	<i>rzadkie chmury.</i>
21	<i>Wsch. Słońc.</i>	27, 7, 10.	† 11, 2.	81, 1.	<i>Po. średni</i>	<i>chmury.</i>
	<i>2. po połud.</i>	27, 7, 6.	† 15, 6.	66, 6.	<i>Po. Z. mocny</i>	<i>chmury.</i>
	<i>10. w nocy</i>	27, 7, 8.	† 11, 5.	76, 2.	<i>Po. średni</i>	<i>gęste chmury.</i>
21	<i>Wsch. Słońc.</i>	27, 8, 2.	† 11, 7.	74, 9.	<i>Po. słaby</i>	<i>chmury.</i>
	<i>2. po połud.</i>	27, 9, 9.	† 14, 6.	72, 6.	<i>Po. Po. W. słaby</i>	<i>gęste chmury.</i>
	<i>10 w nocy</i>	27, 11, 3.	† 11, 4.	86, 9.	<i>Po. Po. W. słaby</i>	<i>gęste chmury.</i>
22	<i>Wsch. Słońc.</i>	27, 11, 9.	† 9, 5.	100, 3.	<i>P. W słaby</i>	<i>mocna mgła.</i>
	<i>2. po połud.</i>	28, 0, 6.	† 16, 1.	69, 8.	<i>Po. Po. Z. słaby</i>	<i>chmury,</i>
	<i>10. w nocy</i>	28, 1, 4.	† 10.	92, 8.	<i>Z. średni</i>	<i>pochmurno.</i>
23	<i>Wsch. Słońc.</i>	28, 1, 1.	† 6, 9.	98, 3.	<i>Po. słaby</i>	<i>iasno.</i>
	<i>2. po połud.</i>	28, 0, 4.	† 15, 3.	69, 1.	<i>Po. średni</i>	<i>iasno.</i>
	<i>10. w nocy</i>	28, 0, 7.	† 8, 9.	85, 6.	<i>Po. Z. słaby</i>	<i>iasno.</i>